

# Ceny gazu rosną

## Miast obniżki cen — podwyżka

Do spraw najbardziej obciążających szerokie rzesze mieszkańców Warszawy należą zagadnienia oświetlenia mieszkań i ich opalenia. W Warszawie sytuację mamy oryginalną. Istnieją dwie konkurencyjne firmy, które nawzajem licytują się w reklamie: jedna twierdzi, że gaz jest naj-

lepszy i najtańszy zarówno dla oświetlania mieszkań i ulic, jak i dla użytku kuchennego, — druga znowu woła o unowocześnienie gospodarki świetlnej i cieplnej i przejście na elektryczność. Komu wierzyć?

Elektrownia warszawska, będąca, jak wiadomo, w rękach ka-

## Kto się trudni ohydny procederem? Aresztowanie żydowskiego małżeństwa

Jak element żydowski oddziałuje na atmosferę moralną społeczeństwa świadczy niemal wyłącznie tego „wybranego” narodu w zawodzie sutenerskim. Charakterystyczną tego rodzaju aferę odkryto ostatnio w Łodzi. Od dłuższego czasu miesił się tam przy ul. Kościuszki 26 „instytut piękności”, należący do Dawida i Dory Boksinów. Okazało się, że w luksusowo urządzonej ich mieszkaniu stałe przebywało kilka młodych kobiet, które podawały się bądź za kuzynki, bądź za narzeczone synów godnego małżeństwa. Inter-

resy „instytutu” polegały na angażowaniu żądnych wrażeń młodych kobiet, a nawet zawodowych kapłanek platanej miłości oraz pośredniczeniu między nimi a „amatorskimi” klientami, przyczem cały zysk z zatajonego nierządu szedł do kieszeni pomysłowych semitów.

W chwili, gdy do łupanaru wkraczała policja znajdowała się tam dwudziestoletnia prostytutka, ucha- rakteryzowana na pensjonarkę. Oczywiście „instytut” oraz jego właścicieli — zamknięto.

## Napad rabunkowy pod Mławą

W sobotę wieczór dokonano zuchwałego napadu rabunkowego na mieszkanie 46-letniego Dawida Tyka, właściciela mleczarni w Strzegowie pod Mławą. W chwili, gdy Tyk znajdował się wraz z rodziną w mieszkaniu przy ul. Szkolnej 5, czekając z wypłatą na wiceniaków za dostarczony nabiał, wtargnęło nagle 5-ciu zamaskowanych bandytów. Zażądali oni pod groźbą rewolweru wydania kluczy od kasy, w której znajdowała się gotówka oraz biżuteria. Tyk usiłował sięgnąć po rewolwer, ukryty pod poduszką. Wówczas jeden z napastników wystrzelił w górę, żądając katego-

rycznie wydania kluczy. Na odmowną odpowiedź jeden z bandytów strzelił do Tyka, który trafił w piersi i upadł na ziemię.

Na widok rannego ojca 20-letni syn Tadeusz sięgnął błyskawicznie po swój rewolwer, lecz w tym momencie został uderzony łepem narzędziem w rękę. Bandyci odebrali mu rewolwer, oraz klucze, zabrali z kasy kilka tysięcy zł. gotówką, woskale, oraz biżuterię, poczem zbiegli.

Zawiadomiona o napadzie policja wszczęła dochodzenia i jest już na tropie bandytów.

## Afery przy uboju bydła na Kresach Wschodnich

BIAŁYSTOK, 5.11. Władze sądowno-śledcze wpadły na trop rozgłoszonej afery przy uboju bydła na Kresach Wschodnich. Od pewnego czasu zauważono, iż przy dostawach wojskowych, jak również przy dostawach mięsa dla szpitali komunalnych t. p. przedsiębiorcy dostarczali ubite krowy w ilości przekraczającej wydane przez władze weterynaryjne zezwolenia na ubój.

Podjęte dochodzenie ujawniło, iż mięso to pochodziło z pow. grulewskiego. W wyniku jego aresztowano dr. weterynaryj Nowickiego, oraz 9 żeńników żydowskich z mistrzem cechu Wiernikiem na czele pod zarzutem oszukiwania manipulowania świadectwami zezwalającymi na ubój. Jak się okazuje nadużycia te popełniane były już od kilkunastu lat.

Nadzór nad dochodzeniem objął prokurator Sądu Okręgowego, Jursch.

## Park u stóp zamku królewskiego stanie się ozdobą stolicy

Dawno już pisaliśmy o projektach związanych z przebudową i odnowieniem zamku królewskiego w Warszawie. Ostatnio dowiadujemy się, że część robót przewidzianych na rok bieżący zostanie niebawem zakończona, natomiast szerokie projekty urządzenia wielkich ogrodów u stóp zamku, które sięgałyby aż do Wisły, są jeszcze uzależnione od tego, czy w przyszłym sezonie komitet będzie miał dość pieniędzy. W pierwszej serii robót wykonane będzie pokrycie blachą miedzianą części dachów oraz restauracja kilku zabytkowych sal na I i II piętrze. Również przebudowany będzie lokal kancelarii cywilnej oraz gabinetu wojskowego P. Prezydenta. Najciekawiej przedstawiają się projekty uporządkowania terenów położonych u stóp wzgórza zamkowego. Stworzona będzie nowa ulica z wylotem na Kamienne Schodki. Na terenie bardziej od-

dalonym od Nowego Zjazdu, poniżej ul. Bolesć, staną nowe budynki koszarowe dla kompanii zamkowej P. Prezydenta, natomiast cały obszar dotychczas zajmowany przez wojsko zamieniony będzie na piękny park, który da racjonalną oprawę starożytnym murów zamku.

Wszystkie te plany związane są ściśle z opracowaniami już dawno projektami regulacji wybrzeża. Jak wiadomo, projektuje się mianowicie pas zieleni od stokach wzgórz warszawskich, stanowiących dawny brzeg Wisły. Zieleńce te częściowo istnieją już chociaż z przerwami. Pas ogrodów sięgałby aż pod Wilań. Nad samym brzegiem Wisły zbudowane będą bulwary dwupoziomowe, które będą posiadały ogromne znaczenie dla komunikacji z Żoliborzem. Prace powyższe rozłożone są na szereg lat. Realizacja ich jednak powoli następuje.

## Z kraju

**KATOWICE**  
Nowa autostrada na Śląsku. Wczoraj nastąpiło otwarcie w Beskidach Śląskich autostrady, która prowadzi z miejscowości Polana pod Wisłą przez Jasnowiec na Równię. Autostrada ciągnie się na przestrzeni około 7 km.

**GDYNIA**  
Tajemnicze samobójstwo marynarza. W pobliżu Gdyni w łasku reńskim powieścił się na jednym z drzew oficer marynarki handlowej, Jan Witkowski. Dotąd nie zdołano ustalić, co było przyczyną samobójstwa b. zdolnego oficera marynarki.

**ŁÓDŹ**  
Czyżby wspólne samobójstwo? Na polach w Stanisławowie znaleziono dwóch uczniów gimnazjalnych, leżących w kałuży krwi. Jeden z nich po przewiezieniu do szpitala zmarł, drugi jest w dalszym ciągu nieprzytomny, wobec czego nie można go było przesłuchać.

**Rugi w Ubezpieczalni w Drobobyczu.** W Ubezpieczalni w Drobobyczu są przeprowadzane masowe redukcje, w których wyniku w tych dniach zwolniono 2 magistrów farmacji. W bieżącym miesiącu należy się spodziewać dalszych redukcji.

pitalistów zagranicznych, przez dłuższy czas pobierała nadmierne ceny za prąd. Wskazywała na to prasa, podkreślając umiarkowanie konkurencyjną firmę. Sprawa była słuszną, to też do walki o tani prąd elektryczny stanęło całe społeczeństwo. Cenę prądu ostatecznie dostosowano do możliwości konsumentów i wskazań koniunktury.

Niestety, Gazownia Miejska, która potrafiła swego czasu wygrać na swoją korzyść atut droższego prądu elektrycznego, sama zupełnie nie idzie na rękę konsumentom gazu. Przy obniżonych ostatnio cenach węgla oraz stosunkowo niskich kosztach robocizny cena gazu powinna ulec znacznej obniżce. Jednakże obniżka taka nie nastąpiła. Coś nie coś zmieniono w nomenklaturze rachunków: zamiast opłaty za wypozyczenie gazomierza, wprowadzono t. zw. opłatę stałą, ale z tych wszystkich kombinacji nietylko nie wyłoniła się obniżka, ale nawet przeciwnie, cena gazu nieco wzrosła. Ten stan rzeczy stał się już wprost nie do zniesienia dla mieszkańców Warszawy. Nawet zachwalającą wszystko, co się dotyczy obecnego reżimu władz miejskich, „Gazeta Polska” straciła cierpliwość i przytacza niezmiennie charakterystyczne porównanie dwóch rachunków:

Rachunek z 8.5.1931 r.: Zużycie gazu — 20 (setek stóp sześć) po 0.76 zł, należność — 15.20 zł, plus wypozyczenie gazomierza — 3.25 zł, razem 18.45 zł.

Rachunek z 4.6.1934 r.: Zużycie gazu — 20 (setek stóp sześć) po 0.798, należność — 15.96 zł, plus opłata stała — 2.84 zł, razem 18.80 złotych.

A więc cena gazu wzrosła. Nie należy konsumentom myśleć o czu. Nie należy również, jak to miało miejsce w sprawie ceny biletów tramwajowych, powoływać się na tragiczne warunki, gdyż przedewszystkiem są one zasadniczo różne od naszych, a powtórze wyższe uprawianych zagranicą w żaden sposób nie może stanowić usprawiedliwienia naszego rodzimego wyższości. Trzeba sobie uświadomić, że zarówno gazownia jak i inne instytucje miejskie stworzone są dla wygody mieszkańców stolicy, a nie dla łatania dziur budżetowych spowodowanych lekkomyślną gospodarką naszych samorządowych dyktatorów.

Jak jednolity był front Warszawy w sprawie obniżki ceny prądu elektrycznego, tak i w tym wypadku wszyscy bez różnicy przekonań politycznych zdają sobie sprawę, że utrzymywanie od wielu lat na jednym mniej więcej poziomie, a ostatnio nawet nieco wyższym, koszt gazu jest rzeczą nieusprawiedliwioną nieczem i niemożliwą do tolerowania.

## 7.000 robotników Straci pracę

KATOWICE, 5.11. W najbliższym czasie huty cynkowe na Śląsku zostaną zamknięte i tem samem straci pracę przeszło 7 tys. robotników, zatrudnionych w cynkowniach. Niemcy, główny konsument cynku, które importowały 80 proc. produkcji polskiego cynku, obecnie, wskutek przepisów dewizowych, nie będą kupowały cynku.

Poza tym truchomiona cynkownia w Magdeburgu produkować będzie rocznie 40 tys. tonn cynku, t. j. tyle, ile produkowały huty cynkowe na polskim Górnym Śląsku.

## Strazacy Okradali bezrobotnych

W sobotę aresztowano w Łodzi dwóch oficerów straży ogniowej, Litkiewicza i Kalużyńskiego, oskarżonych o nadużycia przy prowadzeniu kuchni dla bezrobotnych.

Obaj aresztowani są ludźmi dobrze sytuowanymi. Litkiewicz ma dom a Kalużyński restaurację. W tych warunkach okradanie ludzkich nędzy wywołuje zrozumiałe odruch oburzenia. Stosunkami, panującymi w miejscowej straży ogniowej zainteresowały się władze centralne.

## Piłka nożna

### WARSZAWIANKA WYSOKO POKONANA

Wczoraj, w niedzielę, odbył się w Warszawie mecz ligowy pomiędzy stołeczną Warszawianką a słaskim Ruchem. Mecz zakończył się wysokim zwycięstwem gości w stosunku 7:1 (2:1).

Branki dla Ruchu zdobyli: Wilimowski — 4, Kubisz, Peterek i Włodarczyk. Dla Warszawiaków honorowy punkt zdobył Ketz.

W pierwszej połowie gra wyrównana. Ruch dobry w polu, ale Warszawianka groźniejsza i tylko wskutek niezgrabności swego ataku nie notuje punktów. Prowadzenie zdobywa w 20 min. Wilimowski dla Ruchu. Wyrównuje w parę minut efektywnym dalekim strzałem Ketz, poczem w ostatnich minutach przed pauzą Włodarczyk ustala wynik na 2:1 dla Ruchu.

Po przerwie — Warszawianka opada z sił i Ruch opanował boisko, czego wyrazem jest pięć kolejnych strzelonych bramek. W drugiej połowie meczu Warszawianka zmienia bramkarza, zamiast Domanskiego grał Talarczyk, który wypadł słabo i zawiązał parę bramek.

Bramkarz Ruchu, Tatuś, pewny i spokojny. Obrona na dobrym poziomie. Pomoc i atak — doskonale. Wyroznili się: Peterek i Wilimowski.

W drugie warszawskiej najlepszą pomoc, szczególnie Krysiński. Atak, osłabiony brakiem Piliszki i Sochana, wystąpił z pomocnikiem Materskim i rekonwalescentem Proszorem.

### SENSACYJNA KŁESKA CRACOVII Z WISŁĄ

W niedzielę w Krakowie na boisku Wisły odbył się sensacyjny derby ligowe pomiędzy Wisłą a Cracovią. Wbrew oczekiwaniom zwyciężyła wysoka — cyfrowo Wisła 5:0 (0:0).

Do przerwy gra była równorzędna i mało ciekawa. W pierwszych minutach gry opuszcza boisko Balcer spowodowany kontuzją. Mimo to Wisła wytrzymuje tempo.

W drugiej połowie Wisła grając dalej w dziesiątkę opanowuje niepodzielnie boisko i kolejno zdobywa 5 bramek przez Habowskiego (w trzeciej minucie), Artura (w 12-ej minucie), Kopecia (w 23-ej minucie), Kopecia (w 38-ej minucie) i Artura (w ostatniej minucie).

Wisła grała jeden z najlepszych meczów w sezonie. Cracovia natomiast zaprezentowała się bardzo słabo. W całej drużynie, grającej w dodatku zbyt ostro, zadowolił jedynie Domiec i Chrusciński. Wisła nie miała słabych punktów.

### STAN ZAWODÓW O MISTRZOSTWO LIGI

Po niedzielnych meczach o mistrzostwo Ligi tabela zawodów przedstawia się następująco:

	gier	st. pkt.	st. br.
1) Ruch	22	36:8	90:29
2) Cracovia	22	27:13	42:30
3) Wisła	20	26:14	52:32
4) Garbarnia	20	23:17	46:32
5) Pogon	20	22:18	37:36
6) Legia	20	21:19	31:28
7) Warta	20	20:20	47:41
8) ŁKS	19	19:19	29:38
9) Polonia	21	18:24	30:42
10) Warszaw.	20	15:25	25:49
11) Podgórze	20	14:26	34:45
12) Strzelec	22	8:41	15:73

Wczorajsze mecze zaciemniły sytuację zarówno na gorze tabeli, gdzie trwa walka o vice — mistrzostwo, jak na dole, gdzie walczą się o utrzymanie w Lidze. Mimo wszystko w tym — mistrza należy typować jednak raczej Cracovię, a do spadku Podgórze. Najbliższa niedziela wyjaśni pewną sytuację.

### NAPRZĄD ZWYCIĘŻYŁ W MECZU O WEJŚCIE DO LIGI

W niedzielę odbył się w Lipinach mecz piłkarski o wejście do Ligi Państwowej pomiędzy miejscowymi Naprzodem a wileńskim WKS Smigły. Zwyciężyła drużyna gospodarzy w stosunku 4:1 (3:1). Branki dla zwycięzców zdobyli: Stanowski — 2, Teuber i Bobnia po jednej. Honorowy punkt dla zespołu wileńskiego zdobył Zbroja.

Mecz stał na wysokim poziomie. Przez cały czas — gra obustronnie bardzo fair. Walka miała przebieg tak dżentelmeński, że chwilami trudno było uwierzyć, iż toczy się o tak ważną stawkę, jak wejście do Ligi Państwowej.

Drużyna Naprzodu była wyraźnie lepsza, wyrównana we wszystkich liniach. Wojskowi najslabsi byli w linii pomocy i w bramce.

### POZNAN REMISUJE Z WROCŁAWIEM

Rozegrany we Wrocławiu wobec 6000 widzów międzymiastowy mecz piłkarski pomiędzy reprezentacją Poznania i Wrocławia zakończył się wynikiem remisowym 1:1 (1:1). Wynik ten nie odpowiada przebiegowi gry, gdyż drużyna polska górowała znacznie technicznie i taktycznie nad Niemcami. Świadczy o tem również stosunek cornerów 9:3 dla Polaków. Dobra obrona Niemców potrafiła jednak utrzymać wynik remisowy.

### NA BOISKACH WARSZAWY

W meczach piłkarskich o mistrzostwo klasy A wyniki były następujące: Warszawianka Ib — Skoda 4:2, Gwiazda — Hapoeł 6:0.

W niedzielę rozegrany został na boisku Skry towarzyski mecz piłkarski między Skrą a Legionem, zakończony zwycięstwem Skry w stosunku 6:1.

## Boks

### ROKSEZY SKODY ZNÓW POKONANI

W niedzielę wieczorem rozegrany został w sali teatru Nowości wobec 2000 widzów mecz bokserski między Gwiazdą i Skodą, zakończony nie-

## Sport

### spodziewanem zwycięstwem pięściarzy żydowskich.

Waga musza: Rotholc (G.) wygrywa z Czortkiem (Skoda) wyraźnie na punkty.

Waga kogucia: Kenigswein (G.) wygrywa nieznacznie z Moczką II (S.).

Waga piórkowa: Kozłowski (S.) wygrywa z Tutermanem spowodu nadwagi. W spotkaniu towarzyskim wygrywa również Kozłowski przez poddanie się przeciwnika w drugiej rundzie.

Waga lekka: Niedobier (G.) zdobywa punkty walkowerem spowodu niestawienia się Kukieli. W. półśrednia: Seweryniak (S.), występując po dłuższej przerwie znowu na ringu, pokonał na punkty Goldsteina (G.).

W. średnia: Woźniak (S.) remisuje z Rosenbergiem.

W. półciężka: Jelen (G.) wygrywa z Akimowem (S.) przez techn. k-o w drugiej rundzie.

W. ciężka: Blum (G.) wygrywa przez k-o w 4-ej rundzie z Chojnackim.

### ODRZUCENIE PROTESTU FORTU BEMA

Polski Związek Bokserski odrzucił protest Fortu Bema w sprawie udziału Neustada, Pilnika i Stahla w barwach warszawskiej Makabi. Władze pięściarskie uznały, że protest jest bezpodstawny, gdyż Neustadt jest obywatel polskim, a Pilnik i Stahl wprawdzie nie są mieszkańcami, Warszawy, ale przepisy tego od zawodników nie wymagają. Temsamem Makabi zdobyła definitywnie mistrzostwo bokserskie Warszawy.

### KOMISARZ W WYDZIALE SĘDZIOWSKIM

Zarząd Warsz. Okr. Bokserskiego rozpatrywał wczoraj sprawę niezbyt słusznym decyzji sędziowskich na meczu Makabi — CWS Igo b. m. W związku z powyższym postanowiono zawiesić zarząd wydziału sędziowskiego w osobach pp. Marynowskiego, Welta i Zorzyckiego i przeprowadzić dochodzenie, a narazie mianować komisarza tymczasowego do prowadzenia funkcji wydziału sędziowskiego.

## C. atletyka

### O MISTRZOSTWO WARSZAWY W ZAPASACH

W cyklu rozgrywek zapasniczych o drugie mistrzostwo Warszawy rozegrano w niedzielę dwa spotkania, a mianowicie:

W klasie A RKS świt wygrał walk over'em 14:0 spowodu niestawienia się przeciwnika — RKS Skry.

W klasie B RKS Rywał pokonał drużynę Policji 15:9.

Poszczególne walki:

Waga kogucia: Zawadzki (R) wygrał w o. spowodu nadwagi przeciwnika.

Waga piórkowa: Ryttner (R) pokonał w 2 min. Rejniaka II.

Waga lekka: Cichocki (R) wygrał w 2 min. z Misiorkiem.

Waga półśrednia: Pisarek St. (PKS) niespodziewanie wygrał na punkty z rutynowanym Buza.

Waga średnia: Pisarek (PKS) wygrał punktowo Fursa.

Waga półciężka: Laskowski (R) suplesem zwyciężył Fila w pół min.

Waga ciężka: Juleczyk (PKS) wygrał walkover'em wobec braku rywala.

## Strzelanie

### O MISTRZOSTWO WARSZAWY W STRZELANIU

W odbywających się obecnie za-

## „Złośliwy wymysł prasy opozycyjnej” na temat pałacu Błanka i reprezentacji

„Czas”, dziennik sanacyjny-konserwatywny, zajął się sprawą apartamentów reprezentacyjnych dla komisarsza Starzyńskiego.

Ukazała się niedawno w prasie wiadomość, jakoby istniał zamiar zbudowania pałacu Błanka, w którym znajdowałby się przytułek jeden z niezliczonych urzędów stołecznych, „apartamentów reprezentacyjnych” dla prezydenta m. st. Warszawy. Mamy nadzieję, że cała ta wiadomość jest zwykłą kaezka dziennikarską, złośliwym wymysłem prasy opozycyjnej w celu dyskredytowania nowych władz miejskich. Gdyby jednak projekt taki istniał rzeczywiście, nie wzięlibyśmy go na chwilę, że władze nad-

wodach strzeleckich o mistrzostwo Warszawy po dwóch dniach w niekórych strzelaniach prowadzą: karabin wojskowy — Rutecki (Legia) 260 pkt., strzelanie do sylwetek — Dyski (policja) 192 pkt., broń boczno — Wasowicz (Zw. strzelecki) z 3 podstaw 1112 pkt., karabin szkolny — Michacz (Ochota) 346 pkt., karabin krajowy — Pa-procki (Kadra) 343 pkt., pistolet wojskowy — Nakielski (WKS. Łódź) 140 pkt., karabin kraj. z postawy leżacej — Łukaszewski (Kadra) 95 pkt., z 3 postaw — Duda (Kadra) (Kadra) 281 pkt. Wśród pan: karabin krajowy — Strzemińska - Salazyna 323 pkt., karabin krajowy z postawy leżacej — Zarębska (Rozd. Wojskowa) 181 pkt., z 3 postaw — Fizekówna (Kadra) 255 pkt.

## Hippika

### MYSLIWSKI BIEG SW. HUBERTA

W niedzielę rozegrany został tradycyjny bieg myśliwski św. Huberta, zorganizowany przez Tow. Międzynarodowych i krajowych zawodów konnych. Start i meta biegu znajdowały się przed „Golfklubem” przy ul. Nowosieleckiej na Czermańcu, a trasa wynosiła ok. 10 km i biegła w kierunku Wilanowa. Była ona urozmaicona i obejmowała szereg przeszkód naturalnych.

W biegu startowało 43 osoby, w tem 8 pan i 10 jeźdźców cywilnych. Masterem biegu był mjr. Dziadulski, a kontrmasterem rtm. Pawelski.

W biegu tym specjalnej punktacji nie było, a pamiętkami żetonami nagrodzono wszystkich uczestników, którzy w liczbie 43 ukończyli bieg. Po biegu w kasynie i p. szwof. odbył się „tradycyjny bigos” dla uczestników i zaproszonych gości.

## Motocyklizm

### NA MOTOCYKLU ZA PIŁKĄ

W niedzielę, na zamknięcie sezonu letniego, sekcja motocyklowa Legii zorganizowała po raz pierwszy w Polsce pokaz, polegający na popychaniu przez motocykl piłki przez 50 mtr. i wprowadzeniu jej do bramki w czasie jaknajkrótszym. W pokazie wzięło udział 14 zawodników.

Wyniki przedstawiały się następująco: 1) Docha, czas 11,2 sek., 2) Michalak 27 sek., 3) Langer 32 sek., 4) Ruszkiewicz 1:05, 5) Puk 1:38. Zawodnik Swajcar, który w próbie jeździł miał 32,4 sek., nie stanął do zawodów wobec defektu motoru.

## Kolarstwo

### OPOZYCJA KOLARSKA

W najbliższą sobotę odbędzie się w Warszawie konferencja t. zw. opozycji kolarskiej, celem uzgodnienia taktyki na nadwyzajnym walnem zebraniu Polskiego Związku Towarzystwa Kolarskich. Udział weźmą przedstawiciele Śląska, Łodzi, Krakowa, Poznania, Łwowa i opozycyjnych klubów Warszawy.

## Łyżwiarstwo

### OTWARCIE SZTUCZNEGO ŁODOWISKA W KATOWICACH

W sobotę odbyło się w Katowicach oficjalne otwarcie sztucznego toru lodowego. Otwarcie miało przebieg bardzo cichy i skromny, bez popisów i zawodów.

Frekwencja w pierwszych dniach była duża i znacznie przewyższała frekwencję z lat ubiegłych.

## Kronika sądowa

### NIEUMYŚLNE ZABÓJSTWO

Warszawa. — W ubiegłym tygodniu w Sądzie Okręgowym toczył się proces Wiktora Zdunka, wartownika cywilnego, który oskarżony był o użycie broni po zejściu z posterunku.

Zdunek, ukończywszy służbę przy magazynach wojskowych na Żoliborzu, wracał na watrownię. W drodze natknął się na dwóch wianymaczy, których sięgał policjant. Wartownik postanowił przyjąć z pomocą policjantowi i usiłował zatrzymać jednego ze złodziei, niejakiego Bronisława Mroczkowskiego. W czasie szamotaniny, Zdunek wystrzelił i położył trupem Mroczkowskiego.

Sąd skazał wartownika na 6 miesięcy aresztu z zawieszeniem kary.

### MORD I RABUNEK

Przemyśl. — Przed Sądem Przy-

sieglach w Przemyślu zakończył się posłazkowy proces o rabunek i morderstwo. Proces ciągnął się z przerwami przez miesiąc.

Na ławie oskarżonych zasiadli Karol Hardys i Józef Unger, którzy napadli na mieszkanie Larry Bthaurowej, matki adwokata z Przemyśla. Bandyci dopuścili się rabunku, a stawiającą opór staruszkę zamordowali.

Sąd uznał, że wina oskarżonych została udowodniona i skazał Ungera na 12 lat, a Hardysa na 7 lat więzienia.

Przy obstrukcji, zaburzających trawienia, zżywa się rano szklankę naturalnej wody gorzkiej „Franciszka-Józefa”. Pytajcie się lek-